

# Targi Szkół Wyższych

Rafał Kmak Data publikacji: 03.03.2017

---

W dniu 1 marca w Hali Widowiskowo-Sportowej MOSiR w Nowym Sączu odbyły się Targi Szkół Wyższych. Dla wszystkich absolwentów szkół pomaturalnych z naszego regionu swoją ofertę przygotowało około 30 wystawców – szkół oraz instytucji. Bardzo dużym zainteresowaniem cieszyło się stoisko Sądeckiego Urzędu Pracy.

*– Niezmiernie miło mi mieć zaszczyt otwarcia kolejnej edycji tak ważnej imprezy, jaką są Targi Uczelni Wyższych – mówił Leszek Zegzda, członek Zarządu Województwa Małopolskiego. – Jestem przekonany, że osoby, które nie są na daną chwilę zdecydowane, w jakim kierunku pójść, tutaj znajdą odpowiedź na nurtujące je pytania i swoją karierę zawodową ukierunkują według posiadanych cech i umiejętności – kontynuował.*

Dyrektor Wydziału Edukacji Urzędu Miasta w Nowym Sączu, **Józef Klimek**, nie krył zadowolenia z frekwencji imprezy. *– Wydarzenie z roku na rok cieszy się coraz większą popularnością. Wydział edukacji dokłada wszelkich starań, aby sądecka młodzież znalazła swój cel i realizowała się w sposób ją zadowalający. Uczelnie i szkoły prezentujące tutaj swoją ofertę z całą pewnością umożliwią realizację marzeń każdego z młodych sądeczan – mówił dyrektor.*

Spośród prawie 30 wystawców można było zapoznać się z ofertą m.in. Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, PWSZ w Nowym Sączu, Politechniki Krakowskiej, WSB-NLU, Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Uniwersytetu im. Marii Curie-Skłodowskiej, Krakowskiej Akademii im. Andrzeja F. Modrzejewskiego i wielu innych szkół z terenu województwa małopolskiego, podkarpackiego, śląskiego i świętokrzyskiego.

Młodzież zwiedzająca stoiska w większości nie wiedziała jeszcze, jaką ścieżkę kariery obrać. *– Moja obecność na targach spowodowana jest brakiem odwagi. Powiedział Grzegorz, uczeń Zespołu Szkół Ekonomicznych w Nowym Sączu. – Nie wiem czy wyjechać do Krakowa i studiować dziennie na koszt rodziców, czy pozostać na miejscu i poszukać lokalnej uczelni, która nie obciąży rodziny finansowo. A może studiować zaocznie i podjąć zatrudnienie? Te decyzje są przede mną, na razie chcę jeszcze trochę skorzystać z życia – dodał.*

W tych trudnych decyzjach doradczym słowem wspierali zgromadzeni na hali wystawcy. Każdy przekonywał, że to właśnie ich metoda kształcenia czy kierunek kariery to właśnie ten, który w życiu chciałby się realizować.

Bardzo dużym powodzeniem cieszyło się stoisko Sądeckiego Medyka, czyli Policealnej Szkoły Pracowników Służb Medycznych i Społecznych, na którym studenci prezentowali swoje możliwości. *– Szkoła oferuje szkolenie w takich zawodach jak: higienistka stomatologiczna, technik usług kosmetycznych, fryzjer, masażysta, farmaceuta, opiekun medyczny – mówiła Pani Dorota, opiekunka stoiska. – Dla naszych słuchaczy oferujemy bardzo bogatą ofertę bezpłatnych zajęć na pływalni, ścianie wspinaczkowej, siłowni, fitness, zagraniczne wyjazdy studyjne oraz staże zawodowe – kontynuowała.* Swoją bardzo bogatą bazę prezentowała Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Nowym Sączu. Na kilku stoiskach zaprezentowano możliwości bezpłatnych studiów stacjonarnych oraz niestacjonarnych, podyplomowych w sześciu instytucjach: ekonomicznym, języków obcych, kultury fizycznej, pedagogicznym, technicznym oraz zdrowia. *– PWSZ jest uczelnią publiczną, finansowaną z budżetu państwa, w dodatku umiejscowioną w pobliżu Waszych miejsc zamieszkania, co jest nie bez znaczenia dla rodzinnych budżetów. Najlepsi studenci mogą skorzystać ze stypendium rektora, a za wybitne osiągnięcia nawet ze stypendium ministra – mówił Tomasz Zaćlona, rzecznik uczelni. – Zachęcamy do studiowania na naszej uczelni, gwarantujemy wysoką jakość zajęć dydaktycznych oraz bardzo dobre przygotowanie praktyczne do wykonywanego zawodu – zachęcał.*

Podczas targów nie mogło oczywiście zabraknąć stoiska Sądeckiego Urzędu Pracy. Nasi eksperci udzielali informacji wszystkim zainteresowanym. *– Podczas imprezy zgłaszało się do nas bardzo wiele młodych osób, które nie były zdecydowane w wyborze swojej przyszłości. Pojawiali się uczniowie ZS Ekonomicznych, „odzieżówki”, liceów ogólnokształcących, techników. Wszyscy pytali, co w przypadku niepowodzenia na maturze, bądź podczas rekrutacji na wymarzony kierunek studiów – mówi Anita Kałtyniuk, doradca zawodowy w SUP.*

– Aktualnie przerwałem studia, jestem absolwentem liceum ogólnokształcącego – mówi Dominik. – Przyszedłem z mamą i rozglądam się wspólnie z nią nad możliwościami. Ona zna mnie najlepiej i na pewno mi doradzi. Chciałbym od września ponownie rozpocząć edukację, ale nie wiem, w jakim kierunku. W ostateczności zarejestruję się w Sąddeckim Urzędzie i poproszę o pomoc – kontynuował. Z oferty Sąddeckiego Urzędu Pracy nie mogą niestety korzystać osoby studiujące w systemie dziennym. Natomiast studenci „zaoczni” mogą korzystać z możliwości aktywizacyjnych urzędu. Oferujemy m.in. szkolenia, bony, wsparcie finansowe przy założeniu własnej działalności gospodarczej. Możliwości jest bardzo wiele, a nasi doradcy zawodowi w każdej chwili służą pomocą i wsparciem. Podczas wydarzenia dało się usłyszeć pytanie, czy w Nowym Sączu nastał „czas pracownika”? Czy pracodawcy widzą coraz większy deficyt pracowników i co w związku z tym powinni zrobić?